

Marek Kolasiński
ul. Montelupich 7
31-155 Kraków
Sygn. akt II K 374/03

Więzienie Montelupich
Kraków, 25 kwietnia 2005 r.

Pan Prezes
Sądu Rejonowego
w Olkuszu

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z niespotykanym w cywilizowanym świecie aktem przemocy i barbarzyństwa, mającym swój finał w SR w Olkuszu, ośmielałem się z pełną świadomością narażenia się na dalsze represje i więzienie, napisać prawdę, podeptać zło, by ujawnić wielką przestępczą maszynę!

I tak jak na wiosnę 2000 r śmiałem upomnieć władzę, aby nie kradła, tak z całą stanowczością upominam dzisiejszych oprawców moich, by zaprzestali stalinowskich praktyk, opamiętali się i zawrócili z amoralnej drogi, prowadzącej do dalszej deprawacji i odczłowieczenia sumień!

Błąd mnoży błąd, a zło pomnaża zło, przeto każdy dzień budowany na fałszu rodzi nową górę oszustw i ewidentnych kłamstw, a oprawców moich jedynie moja nagła śmierć (której się obawiałem), mogłaby wybawić od ujawnienia tej ohydnej afery!

Oczywiście niezależny sąd, niezależnie od mojej całkowitej niewinności, ze strachu może więzić mnie nadal, ba, może nawet wydać na mnie żądany i już przed laty ustalony przez „grupę” wyrok!

Ale czy przekręty i oszustwa „organów” mają stać się normą, i czy w takim zdeprawowanym kraju nadal mamy żyć?

Już czwarty rok trwa niczym nieuzasadnione więzienie mojej osoby!

Poprzez działanie o bezspornie mafijnym charakterze, już szósty rok jestem szykanowany i represjonowany, ponosząc moralne i fizyczne klęski!

Dla obrony i ochrony korupcji, dla zysku politycznego SLD oraz wspólnej eseldowsko – awuesowskiej kasy przerobiono mnie na mafiosa i bandytę!

„Ubrano” mnie w sutannę i koloratkę i przypisano konkubinę, choć nigdy to prawdą nie było, a CBS celowo karmiło media stekiem takich kłamstw!

Zniszczono moją działalność gospodarczą, a kiedy wieloletnie działania służb nie wykazały choćby jednego dowodu, nawet wprowadzenia w błąd kogokolwiek, to oskarżono mnie o brak woli i brak możliwości!

To wstyd i hańba dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, aby przez oczywistą dyspozycyjność sędziów oraz poprzez ich zdeprawowanie i zdemoralizowanie więzić najlepszych synów Ojczyzny na podstawie abstrakcyjnych, hipotetycznych i wręcz wirtualnych zarzutów, tak lichy sfabrykowanych przez CBS, których pomimo bezczelnej ekwilibrystyki sądu potwierdzić niepodobna!

Proszę sprawdzić, dlaczego jedyny sędzia w mojej sprawie, zawilej jak to określił SA w Katowicach, sędzia, który z asesora został mianowany na SSR, jakoby przy okazji właśnie tegoż procesu, ukrywa fałszywość zeznań świadków, tuszuje kryminalny charakter dokonywania przesłuchań i protokolarnych zapisów z zeznań świadków, i dlaczego ów sędzia odbiera mi głos, kiedy wypowiedzi świadków zaprzeczałaby (sensu stricto!) sensowi i celowi oskarżenia?

Proszę sprawdzić, dlaczego ten sędzia zatajał opinie biegłych z prokuratorsko – policyjnego nadania, które zaprzeczały faktom stwierdzającym m. in., że nie mogłem spłacić przed laty już spłaconych kredytów?

Zapewne nie było dziełem przypadku znalezienie na olkuskim śmietniku przedmiotowych protokołów z zeznań biegłego podczas rozpraw, ujawnionych przez TVN w dniu 3 listopada 2004 r. A podmiana protokołów trwa nadal!

Proszę sprawdzić, dlaczego, gdy okazało się po przesłuchaniu kilku z kilkunastu świadków z banku, że zeznania ich są fałszywe, na wiele miesięcy sędzia zaprzestał przesłuchiwanie tychże świadków, aby po wielomiesięcznej przerwie utajnić ich zeznania, by nie dopuścić do tego mediów, które mogłyby zdemaskować przestępczy charakter procesu?

Oszustwa w zeznaniach świadków i w opiniach biegłych faktem są i przyszłe śledztwa dokażą to na pewno!

Ten proces, ten konkretny proces jest największym oszustwem procesowym w Polsce!

Dziś można z tego sobie kpić i drwić, ale niebawem przestępstwa samych „organów” potwierdzi specjalna komisja śledcza!

Dzisiejsze moje dotychczasowe i dalsze więzienie służy do usprawiedliwienia wielu notabli oraz f-szy CBS, prokuratora i zwykłych złodziei i oszustów, do tego współsprawców wyniszczania mojej osoby i zatuszowania ograbienia mnie z majątku!

Należy zważyć na to, że SR celowo pomija kilkuletnią wyniszczającą mnie oszczerco – medialną kampanię, opartą o stek brutalnych kłamstw i oczywistych pomówień, będącą prawdziwą PRZYCZYNĄ problemów gospodarczych, by ukryć prawdziwych winowajców zniszczenia naszej działalności gospodarczej, a skarży z pełną premedytacją i świadomością oszustwa, obecnych, z gruntu niewinnych oskarżonych, czyli SKUTEK działania służb!

Te oskarżenia nie mają nic wspólnego z naruszeniem kodeksu karnego.

Do tego dochodzi całkowite pozbawienie mnie w sposób perwersyjny obrońcy, i to już od pierwszego dnia czytania aktu oskarżenia. To skandal, nawet w tym królestwie bezprawia, by największa OFIARA systemu na przełomie wieków, ani przez minutę nie mogła skorzystać z obrońcy podczas 120-tu dotychczasowych rozpraw!

Kłamliwe i oszukańcze wyjaśnienia w sprawie celowego odmówienia mi przyznania obrońcy, sięgają dna cywilizacji, depczą prawo i kpią sobie z sprawiedliwości.

Komu tak bardzo zależy na koniecznym skazaniu mnie bez winy, w sytuacji całkowitego pozbawienia mnie obrońcy i zakneblowania ust, przez notoryczne odbieranie mi głosu, bądź celowe wyprowadzania z sali na czas zeznań świadków.

To niewątpliwie początek wielkiej afery i dlatego już dziś trzeba baczyć na każdy następny ruch CBS, Prok. Okr. z Katowic czy SR w Olkuszu!

A zagrożonych jest wiele stanowisk i foteli oraz immunitetów!

Jak Pański Sąd nie boi się stać na straży mafijnych interesów i więzić niewinną osobę?

Przypominam, że ten najdrastyczniejszy środek w postaci więzienia, powinien być stosowany wobec przestępców w sytuacjach nieodzownych, na czas konieczny, a nie wobec takich osób jak ja, którym przez tyle lat niepodobna dowieść choćby złej woli, a nie dopiero życia niezgodnego z prawem!

Na podstawie fałszywych przesłanek zbudowano komiczne zarzuty, gdzie nawet obciążono mnie brakiem woli i możliwości spłaty już przed laty spłaconych kredytów. Do wytłumaczenia tego, nie wystarczy tutaj brak ambicji i niekompetencja organów!

To dobrze zorganizowana przestępczość „stróżów prawa”, do tego przemyślana, a fałsz z jakim jest dokonywana musi przerazić i budzić grozę!

W sytuacji oskarżenia mnie o brak woli w spłacie kredytu sięgającego zaledwie kilku procent zdefraudowanego mi majątku przy współpracy CBS i Prok. Okr., to gwałt mniemający miejsca w dzisiejszej Europie!

Sąd jeszcze dziś zachowuje się tak, jakby miał gwarancję, że dalsze instancje tak jak było do tej pory, są już z góry „załatwione” i „klepną” każde żądane fałszerstwo!

Kiedy przerabia się mnie na złodzieja w sytuacji, gdy to ja padłem ofiarą złodziei i oszustów, kiedy więzi się mnie niby z powodu możliwości namawiania świadków, gdy to właśnie strona oskarżenia cały czas mataczy i steruje wypowiedziami świadków, wymusza zeznania i w sposób urągający prawu i sprawiedliwości stara się te fałszerstwa wprowadzić do akt sprawy, kiedy już wszyscy świadkowie z prokuratorskiej listy zostali przesłuchani, a mnie więzi się nadal, to polityczno – kryminalnym ten proces być musi na pewno!

Czego obawia się „grupa” poprzez osobę sędziego, że w sytuacji pozbawienia mnie wolności i obrońcy, żąda, abym w ciągu kilku dni /co ma być ostatecznym terminem/ z punktu

więzienia i więziennych murów, przedstawił dowody na wykazanie mojej niewinności, podając materiały dowodowe wraz z nazwiskami świadków i pełnymi adresami?

Czyż takie abstrakcje mają bronić procesowych fałszerstw i czy SR w Olkuszu nie obowiązuje cywilizacja i prawo?

Gdzież równość stron? Ta parodia bez granic musi boleć polską rację stanu!

Dlaczego Sąd tak bardzo chce pomnażać toczące się oszustwo?

Pragnę podkreślić, iż moja osoba jest cały czas izolowana w sposób urągający prawu, by dokonywać fałszywych protokolarnych zapisów z rozpraw, według przed laty zaprogramowanego oszustwa, aby skutecznie uniemożliwić dojście do prawdy!

Podkreślam również, że ten konkretny proces, zamiast dążyć do wyjaśnienia prawdy, prawdę tę zataja, świadomie i celowo zapisuje kłamstwa i fałszerstwa, uniemożliwiając dokonania zapisów rzucających światło na bezsens tego procesu, a godzących wprost w sens i cel oskarżenia!

To wstyd, że w trakcie procesu nie wykazano ani jednego przestępstwa któregośkolwiek z oskarżonych, a w trakcie przesłuchań świadków przewinięły się co najmniej cztery grupy przestępcze z których o dziwo nikt nie jest więziony, gdyż zeznają według prokuratorskiego żądania! Do tego cały czas zmienia się reguły procedowania!

Po co robić taką kpinę procesową, gdzie policja i inne organy strzegą i bronią korupcji, a w odwet więzią niewinne osoby?

Czyż prawniczy rozsądek powstrzyma niehumanitarne bestialstwo, czy pójdzie śladami prokurator Heleny Wolińskiej, skazującą też zgodnie z dyspozycją gen. Emila Fieldorfa "Nila" i innych najlepszych synów Ojczyzny?

Sąd może iść śladem dotychczasowej dyspozycyjności, nadal mataczyć i oszukiwać, ale sąd taki na pewno polskim sądem nie jest i Polsce nie służy!

Nie trudno jest odróżnić fakty od fikcji, prawdę od fałszu i fabrykacji, a Pański Sąd jest nadal głuchy i ślepy na fakty i prawdę, którą sąd skrywa jak tylko może i umie, a jak skrywać żadną miarą nie wypada!

To nie zakulisowe uzgodnienia sądu powinny być realizacją tego procesu, a prawda, którą się tai i od której ucieka!

Kiedy przejeżdża mnie walec niesprawiedliwości, z kieszeni podatników wyciąga się następne miliony, tylko po to, aby nadal chronić winne osoby z „aparatu sprawiedliwości”. Tu nie ścigało się przestępców, ale niewygodnego polityka!

Sąd, który już od pierwszego dnia procesu (a nawet wcześniej), stał się stroną w sprawie, nie ma najmniejszego moralnego prawa nadal wyrokować, by czynić jakże ewidentną nieprawość, gdzie więzi się mnie ze strachu przed własną odpowiedzialnością!

Jak Pan ma sumienie w tak jawnie przestępczy sposób niszczyć mnie i moją rodzinę? Nie jest tajemnicą, że bez Pana zgody jedyny sędzia, oprócz odbierania mi głosu i przemycania do protokołu fałszywych zeznań, nic zrobić nie może!

Wierzę w to, iż Sąd nareszcie opamięta się i przestanie bronić przestępstw i oszustw, tuszować przestępstwa kolegów, którzy tą sprawę właśnie do tego sądu przekazali, a zaczną realizować konstytucyjne prawo, prawo, obowiązujące nie tylko przestępców i maluczkich, ale także i sądy z Sądem Rejonowym w Olkuszu włącznie!

Z poważaniem

Marek Kolesiński